

Sygn. akt IX Ca 1062/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Bożena Charukiewicz SO Krystyna Skiepmo
Protokolant:	p.o. sekretarza sądowego Izabela Ważyńska

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2019 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa H. D.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie

z dnia 8 maja 2018 r., sygn. akt I C 665/13,

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądzoną kwotę 5.217 zł obniża do kwoty 1.617 zł (jeden tysiąc sześćset siedemnaście złotych);

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Bożena Charukiewicz Mirosław Wieczorkiewicz Krystyna Skiepmo

Sygn. akt IX Ca 1062/18

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 38.800,-zł wraz z odsetkami ustawowymi od szczegółowo wymienionych kwot i dat. W uzasadnieniu powódka podała, że w dniu 14 stycznia 2013r. została potrącona na przejściu dla pieszych. Powódka doznała poważnych obrażeń ciała, które skutkowały postaniem 11% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Pozwany wypłacił zadośćuczynienie w kwocie 13.200,-zł. Przedmiotowa kwota tylko w niewielkim stopniu rekompensuje krzywdę powódki.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany podał, że kwota żądana przez powódkę jest rażąco zawyżona i nieadekwatna do doznanej przez nią krzywdy.

Wyrokiem z dnia 8 maja 2018r. Sąd Rejonowy w Szczytnie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 36.800 zł z odsetkami ustawowymi od szczegółowo wymienionych dat i kwot, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.127,-zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.709,35,-zł tytułem kosztów sądowych.

Sąd I instancji ustalił, że:

- w dniu 14 stycznia 2013r. powódka została potrącona na przejściu dla pieszych,
- sprawca wypadku był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego,
- w szpitalu stwierdzono, że powódka doznała: urazu czaszkowo- mózgowego, wstrząsu mózgu, złamania wieloodłamowego twarzoczaszki i oczodołu po stronie prawej zatoki czołowej z krwiakiem w zatoce czołowej, stłuczenia podstawy obu płatów czołowych mózgu oraz krwiaki okularowe,
- powódka została wypisana do domu w dniu 18 stycznia 2013r.,
- powódka kontynuowała leczenie w poradni neurochirurgicznej oraz poradni chirurgii szczękowej, poradni laryngologicznej, stomatologicznej i chirurgicznej,
- wypadek doprowadził do powstania u powódki: 11% trwałego uszczerbku na zdrowiu według biegłego stomatologa i 14% trwałego uszczerbku na zdrowiu według biegłego otolaryngologa,
- u powódki stwierdzono nieznacznie osłabienie widzenia prawym okiem, które nie spowodowało powstanie uszczerbki na zdrowiu,
- u powódki w chwili obecnej występuje nerwica pourazowa,
- rokowania na przyszłość są dobre, aczkolwiek mogą u powódki okresowo występować dolegliwości bólowe głowy, jak również okresowe i napadowe zaburzenia lękowe związane z przebytym urazem, wymagające okresowego przyjmowania leków,
- cierpienia fizyczne doznane przez powódkę biegły ocenił, jako znaczne,
- powódka po wypadku przez 6 miesięcy przebywała na zwolnieniu lekarskim oraz 6 miesięcy pobierała świadczenie rehabilitacyjne,
- powódka po tym okresie otrzymała wypowiedzenie umowy o pracę,
- na skutek wypadku powódka stała się smutna, nie potrafi skupić się na kilku czynnościach jednocześnie i zapomina o różnych sprawach. Do chwili obecnej uskarża się na bóle głowy, które wymagają od niej zażycia środków przeciwbólowych,
- powódka w dalszym ciągu (choć już w mniejszym stopniu niż bezpośrednio po zdarzeniu) odczuwa lęk, w szczególności przed samodzielnym poruszaniem się po drodze i przejściach dla pieszych,
- powódka nadal uprawia ogródek, wykonuje obowiązki domowe oraz jeździ na rowerze, jednakże nie tak intensywnie jak przed urazem, albowiem szybko się męczy i niektóre rzeczy sprawiają jej większą trudność,

- powódka w związku z wypadkiem nie korzystała z pomocy psychologa, czy psychiatry, leki przeciwbólowe i na uspokojenie otrzymywała od lekarza rodzinnego,

- pozwany uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił: tytułem zadośćuczynienia 13.200,-zł, tytułem kosztów opieki osób trzech kwotę 400,-zł i odszkodowanie za zniszczone rzeczy kwotę 220,-zł.

Mając to na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że okoliczności sprawy uzasadniają przyznanie powódce kwoty 50.000,-zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd I instancji wziął pod uwagę: wiek poszkodowanej, czasowe wyłącznie powódki z aktywności życiowej i charakter doznanej krzywdy, powstanie uszczerbku na zdrowiu w granicach od 10% do 14%, odczuwanie bóli głowy do chwili obecnej oraz lęk przed poruszaniem się po drogach.

Sąd ten uwzględnił również to, że powódka otrzymała już kwotę 13.200,-zł, dlatego na jej rzecz została zasądzona kwota 36.800,-zł.

O kosztach procesu Sąd I instancji rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 kpc, zaś o nieuiszczonych kosztach sądowych na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu I instancji w części: w punkcie I ponad kwotę 15.000,-zł, a w punktach II i III w całości.

Powód zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie:

1. art. 233 § 1 kpc poprzez niewłaściwe zastosowanie i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na:
 - przyjęciu, że kwota 50.000,-zł tytułem zadośćuczynienia (wraz z dobrowolnie wypłaconym przez pozwanego świadczeniem) jest odpowiednia w stosunku do doznanej przez powódkę krzywdy,
 - ustaleniu, że powódka na skutek wypadku doznała 35% uszczerbku na zdrowiu, gdy z wydanych w sprawie opinii biegłych sądowych wynikało, że uszczerbek wynosi 24%,
 - ocenie opinii biegłego sądowego z/z neurologii i chirurgii szczękowej za jasną, zupełną i niesprzeczną w zakresie dokonanego rozpoznania oraz wysokości procentowego uszczerbku na zdrowiu powódki,
 - ocenie zeznań powódki za wiarygodne,
2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie poprzez przyjęcie, że powódka na skutek wypadku z doznała 35% uszczerbku na zdrowiu, gdy z wydanych w sprawie opinii biegłych wynika, że łączny procentowy uszczerbek na zdrowiu powódki wyniósł 24%,
3. art. 98 kpc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na ustaleniu kosztów zastępstwa procesowego w nieprawidłowej wysokości, od wartości przedmiotu sporu po jego rozszerzeniu,
4. art. 445 § 1 kc poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uwzględnieniu w niedostatecznym stopniu wszystkich kryteriów mających wpływ na wysokość zadośćuczynienia, nadto poprzez przyjęcie, iż kwota 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia (wraz z dobrowolnie wypłaconym przez pozwanego świadczeniem) jest odpowiednia w stosunku do doznanej przez powódkę krzywdy.

Mając powyższe na uwadze, pozwany wniósł o:

1. zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez obniżenie zasądzonej w punkcie I kwoty 36.800,-zł do kwoty 21.800,-zł i oddalenie powództwa w pozostałej części,

2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi powódka wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna tylko, co kosztów procesu, w pozostałym zakresie jest bezzasadna.

Sąd I instancji prawidłowo oraz dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i orzekł na podstawie wszystkich zaoferowanych przez strony dowodów, dokonując trafnej ich oceny. Ocena wiarygodności i mocy dowodów została przeprowadzona w granicach przysługującej Sądowi I instancji z mocy art. 233 § 1 kpc swobody osądu.

Poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy dowodów, których ocena nie wykazała błędów natury faktycznej, czy logicznej, znajdując swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione, na czym oparł poszczególne ustalenia.

Sąd I instancji wskazał również wnioski, jakie wyprowadził z dokonanych ustaleń, opierając na nich swoje merytoryczne rozstrzygnięcie, co zostało zawarte w obszernych, dokładnych i logicznych wywodach uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Wbrew stawianym zarzutom Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego oraz procesowego, ponieważ poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, na podstawie, których wyciągnął właściwe wnioski, dające podstawę do podjęcia przedmiotowego rozstrzygnięcia. Ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, zwracając uwagę, że nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu tego orzeczenia oceny każdego ze zgromadzonych dowodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998r., III CKN 792/98 OSNC 1999 nr 4, poz. 83, z dnia 23 lipca 2015r., I CSK 654/14, Legalis nr 1325762, z dnia 11 maja 2016r., z dnia 26 stycznia 2017r., I CSK 54/16, Legalis nr 1591680, z dnia 15 lutego 2018r., I CSK 215/17, Legalis nr 1768192 i z dnia 4 grudnia 2018r., IV CSK 213/18, Legalis nr 1852711 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2017r., I CSK 93/17, Legalis nr 1611995 i z dnia 31 stycznia 2018r., I CSK 222/17, Legalis nr 1754802).

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie i na podstawie tych ustaleń trafnie określił wysokość zadośćuczynienia należnego powódce.

Wbrew stanowisku pozwanego także wywód prawny przeprowadzony przez Sąd I instancji zasługuje na pełną aprobatę.

W tych warunkach należy uznać, że zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia prawa procesowego i materialnego próbujące zakwestionować rozstrzygnięcie, co do istoty sprawy, Sąd Okręgowy uznał za całkowicie bezzasadne.

Sąd II instancji uwzględnił apelację tylko w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję.

Skarżący w celu podważenia zaskarżonego rozstrzygnięcia (obniżenie zadośćuczynienia do kwoty 21.800,-zł) podniósł następujące argumenty:

- powódka na skutek wypadku doznała 24% trwałego uszczerbku na zdrowiu (a nie jak przyjął Sąd Rejonowy 35% uszczerbek na zdrowiu),
- opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii i chirurgii jest niejasna i nielogiczna, zeznania powódki były niewiarygodne (zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc i art. 445 § 1 kc oraz zarzut sprzeczności ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego).

W apelacji zostały postawione zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. Zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997r., II CKN 60/97, OSNC 1997 nr 9, poz. 128 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2010r., II CSK 352/09, Legalis numer 338396).

Co do zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 kpc wskazać należy, że do skutecznego postawienia tego zarzutu skarżący obowiązany jest wykazać, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Dopóki więc skarżący nie wykaże istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych, dopóty nie można uznać, że sąd naruszył art. 233 § 1 kpc Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999r., III CZP 59/98 (OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124) podkreślił, że same nawet bardzo poważne wątpliwości, co do trafności oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, jeśli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 kpc nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez Sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska.

Należy w tym miejscu podkreślić, że strona, która chce podważyć swobodną ocenę dowodów nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej oceny nawet, jeśli jest ona przekonująca.

Zdaniem Sądu odwoławczego wszelkie zarzuty pozwanego w tym zakresie stanowią klasyczną polemikę ze stanowiskiem przyjętym przez Sąd I instancji. Treść zarzutów i ich rozwinięcie w uzasadnieniu apelacji świadczą jedynie o przekonaniu strony o innej niż przyjął sąd doniosłości dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

Skarżący zbyt dużą uwagę przykładają do kwestii wysokości uszczerbku na zdrowiu skarżącej, a nie zwraca uwagi na pozostałe okoliczności sprawy. Z tego też względu, zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc nie mógł zostać uwzględniony przez Sąd Okręgowy.

Odnośnie naruszenia prawa materialnego należy wskazać, że zgodnie z treścią art. 445 § 1 kc, w wypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Podnosi się przy tym, że zadośćuczynienie ma walor kompensacyjny, chociaż krzywda określana też, jako szkoda niemajątkowa, polegająca na cierpieniach fizycznych i psychicznych, ma charakter niewymierny i nie może być w pełni pokryta świadczeniem pieniężnym. Dlatego do kompetencji Sądu należy przyznanie pokrzywdzonemu odpowiedniej sumy, która złagodzi ujemne doznania i uczucia związane z wyrządzoną szkodą. Określenie wysokości tej sumy powinno następować przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności występujących w indywidualnym przypadku, w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w jakiej się znalazł (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 roku, I CSK 384/07, Legalis nr 121482, z dnia 22 czerwca 2005 roku, III CK 392/04, Legalis nr 89843 i z dnia 29 maja 2008 roku, II CSK 78/08, Legalis nr 133158).

Swoboda sądu przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia - większa niż przy odszkodowaniu sensu stricto - musi mimo wszystko opierać się na sprawdzalnych, obiektywnych kryteriach, do których zalicza się w judykaturze rodzaj, intensywność, czas trwania cierpień, rokowania, co do stanu poszkodowanego na przyszłość, trwałość następstw urazu skutkujących cierpieniami, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej oraz inne czynniki podobnej natury, wiek, płeć, dotychczasowe perspektywy życiowe, poczucie bezradności, zmiany w stosunkach rodzinnych i towarzyskich (por. uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973r., III CZP 37/73, Legalis nr 17569, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006r., V CSK 80/05, OSNC 2006/10/177, wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 9 listopada 2007r., V CSK 245/07, Legalis nr 97627). Judykatura konsekwentnie przestrzega zarazem zasady, że zadośćuczynienie nie może być symboliczne, ale nie może też prowadzić do wzbogacenia się poszkodowanego.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Sąd II instancji może korygować przyznanie zadośćuczynienia tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2010r., II CSK 94/10, Legalis nr 276038).

Natomiast zarzut zaniżenia (zawyżenia) wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony w instancji odwoławczej tylko wówczas, gdyby nie zostały uwzględnione wszystkie okoliczności istotne dla ustalenia tej wysokości, chyba, że wymiar zadośćuczynienia byłby rażąco niewłaściwy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998r., I CKN 591/97, niepub.).

W tej sytuacji korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2013r., I CSK 614/12, Legalis nr 759427).

Tymczasem taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie, ponieważ Sąd I instancji uwzględnił wszystkie okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia w okolicznościach rozpatrywanego przypadku.

Sąd Rejonowy wziął pod uwagę negatywne skutki wypadku zarówno w sferze fizycznej (wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu i rodzaj obrażeń), jak i psychicznej (lęk przed samodzielnym poruszaniem się po drodze, przygnębienie, smutek), a także wpływ zdarzenia z dnia 14 stycznia 2013r. na życie powódki (przebywanie na zwolnieniu lekarskim przez łączny okres 12 miesięcy, zmniejszenie aktywności życiowej, zwolnienie z pracy).

W konsekwencji należy uznać, że zarzuty podniesione przez skarżącego, nie mogły doprowadzić do zmniejszenia zasądzonego zadośćuczynienia, ponieważ argumenty wskazane w apelacji były bezzasadne albo nie miały większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd I instancji w żadnym miejscu uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie stwierdził, że wysokość uszczerbku na zdrowiu powódki wynosi 35%. Wręcz przeciwnie - Sąd Rejonowy o wysokości uszczerbku na zdrowiu wspominał trzykrotnie, i za każdym razem nie dokonał ich zsumowania.

Poza tym nawet gdyby za apelacją przyjąć, że powódka doznała „tylko” 24% trwałego uszczerbku na zdrowiu, to i tak są to na tyle duże obrażenia, że uzasadniają przyjęcie zadośćuczynienia na poziomie 50.000,-zł nie jest zbyt wysokie.

Pomiędzy biegłym z zakresu chirurgii oraz biegłym z zakresu neurologii, faktycznie istniała rozbieżność, co do wysokości uszczerbku na zdrowiu spowodowanym bliznami na twarzy powódki (biegły chirurg - 4%, biegły neurolog - 1%).

Jednakże przedstawiona rozbieżność - wobec pozostałych okoliczności sprawy i skutków wypadku - nie miała najmniejszego wpływu na wysokość zadośćuczynienia.

Należy dodatkowo podkreślić, że procentowo określony uszczerbek na zdrowiu poszkodowanego służy tylko, jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia, bowiem decydującym kryterium jest rozmiar doznanej krzywdy. Stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu stanowi jeden z wielu elementów rzutujących na wysokość przyznanego zadośćuczynienia. Mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie niezajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 kc.

Ponadto nie można zapominać, że Sąd Rejonowy dopuścił celem oceny zasadności dochodzonego pozwem roszczenia dowody z dokumentacji medycznej, dowody z opinii biegłych oraz z zeznań powódki złożonych w charakterze strony.

Z treści apelacji wynika, że skarżący zupełnie pomija obrażenia doznane przez powódkę, utratę pracy na skutek długotrwałego przebywania na zwolnieniu lekarskim (12 miesięcy), zmianę stylu życia powódki, występowanie u niej do chwili obecnej bóli głowy i zaburzeń nerwicowych oraz lękowych.

Apelacja doprowadziła jednak do zmiany rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu za pierwszą instancję.

Zgodnie z § 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002r. - obowiązującym na dzień wniesienia pozwu (16 sierpnia 2013r.), wysokość stawki minimalnej zależy od wartości przedmiotu sprawy, przy czym w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczania opłat, bierze się po uwagę wartość zmienioną poczynając od następnej instancji.

Powódka pierwotnie domaga się kwoty 10.000,-zł, a więc stawka minimalna wyniosła 1.200,-zł. Natomiast Sąd I instancji zasądził na rzecz powódki koszty zastępstwa procesowego w wysokości 4.800,-zł. Takie postępowanie było nieprawidłowe i zostało skorygowane przez Sąd Okręgowy.

Z tego też względu, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądzoną kwotę 5.217,-zł obniżył do kwoty 1.617,-zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 386 § 1 w zw. z art. 397 § 2 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, mając na uwadze to, że pozwany, co do zasady, przegrał postępowanie apelacyjne, zaś nie ma to wpływu na postępowanie zażaleniowe. Ponadto zmiana orzeczenia o kosztach nie wynikała z działania strony powodowej, ale z przeoczenia, że zgłosił się pełnomocnik pozwanego przed zamknięciem rozprawy.

Bożena Charukiewicz Mirosław Wieczorkiewicz Krystyna Skiepmo